

Jerzy Owsiak, „człowiek wolności” – nie bez powodu otrzymał wyróżnienie w kategorii „społeczeństwo”, gdyż to właśnie ludzie zdają się być jego priorytetem bez względu na czas. Właśnie teraz, kiedy mija 25 lat wolności w naszym kraju, łatwiej jest uzmysłwić sobie, iż jest on najlepszym dowodem na to, że dobroć ludzka nie zna ograniczeń historii, ludzkich słabości i zawiści.

Dzięki niemu nasz region wspierany jest poprzez niesienie pomocy potrzebującym oraz zasilanie odpowiednich placówek zdrowia publicznego w nowoczesny sprzęt ratujący życie. Pozwala również szerzyć wiedzę na temat ratownictwa medycznego wśród najmłodszych mieszkańców województwa lubuskiego. Z kolei festiwal Woodstock, który od niemal 20 lat organizuje w lubuskim, stał się wizytówką naszego kraju i daje okazję do swobodnej wymiany myśli, rozmów na różne tematy oraz wyśmienitej zabawy, poczucia tolerancji, zrozumienia, wolności i przynależności.

Ogrom pracy, jaki Jerzy Owsiak rokrocznie wkłada w każde swoje działanie, budzi nasz podziw i szacunek. Jesteśmy wdzięczni, że wybrał nasze województwo jako jedno ze swoich miejsc na ziemi dla szerzenia dobra i rozwijania horyzontów wszystkich tych, którzy się z nim solidaryzują.

W jednym z wywiadów, pytany o miarę sukcesu, odpowiedział, że dla niego taką miarą jest szacunek ludzi i własny spokój. Szacunek ludzi ma na pewno, gdyż zyskał uznanie w oczach „wielkich tego świata”, otrzymując w 2013 roku medal szczytu laureatów pokojowej nagrody Nobla. O własny spokój również nie powinien się obawiać, ponieważ dał młodym ludziom rzecz najpiękniejszą: szlachetną ideę i możliwość działania. Od 22 lat robi to, co chce – czyli wszystko, by łańcuch ludzkich serc, muzyki i przyjaźni nigdy się nie zerwał.